

Ale fajnie – Joanna Płonka

Leżę na łące, biegają tu zające

Myślę sobie ale fajnie

aa

Nade mną słońce chmury

już ten dzień nie jest ponury

ale fajnie

aa

Zamykam mocno oczy

wtem słyszę, że ktoś kroczy

Przerażona piszcze krzyczę

aa

Dostrzegam kogo widzę

wnet rumienię się i wstydzę

Usiądź obok mnie wygodnie

Aa

aaa aa aa aa

Ale fajnie

Ach jak fanie

Ale fajnie

Leżymy tak na łące

Czuję dłonie twe gorące

na mych udach

aa

Przysuwasz się ciut bliżej

Pchasz te ręce coraz wyżej

Ale fajnie

aa

Gdy zniecka mnie całujesz

z zaskoczenia odskakuję

Choć to bardzo było miłe

aa

Teraz wiem, że pragnę tego

Więc do dzieła mój kolego

Chcę powiedzieć było fajnie

aa

aaa aa aa aa

Ale fajnie

Och jak fanie

Ale fajnie

wokaliza (ha ha aa)

aaa

ale fajnie

aa

Tak to właśnie się zaczęło

I na zawsze już zostało

fajnie

aa

Ale fajnie

Och jak fanie

Ale fajnie

aaa

Och jak fajnie

ale fajnie

Ale fajnie

wokaliza aaa

ale fajnie



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych